

*Sygn. akt II AKa 385/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 15 grudnia 2016r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Marzanna Piekarska - Drążek*

*Sędziowie: SA – Ewa Jethon*

*SA – Adam Wrzosek (spr.)*

*Protokolant: – sekr. sąd. Piotr Grodecki*

*przy udziale Prokuratora Anna Adamiak*

*po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 r.*

*sprawy G. J., córki P. i K. z domu A., urodz. (...) w N.*

*o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania*

*na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni i prokuratora*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie*

*z dnia 9 czerwca 2016 r. sygn. akt V Ko 283/12*

*I. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części;*

*II. wydatkami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

W sprawie Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie sygn. akt V Ko 283/12 toczyło się postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni **G. J.** w sprawie Sądu Rejonowego w W. sygn. akt II K 510/05.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9 czerwca 2016 r.:

I. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz G. J. kwotę 50.000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 38.075,73 (trzydziestu ośmiu tysięcy siedemdziesięciu pięciu 73/100) złotych tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie o sygn. akt II K 510/05 Sądu Rejonowego w W. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie wniosek G. J. oddalił;

III. kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli prokurator i pełnomocnik wnioskodawczyni. W związku z tym, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego został złożony jedynie przez pełnomocnika wnioskodawczyni

niniejsze uzasadnienie nie odnosi się do środka odwoławczego złożonego przez prokuratora i zapadłego w tym zakresie rozstrzygnięcia.

**Pełnomocnik** wnioskodawczyni zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. obrazę prawa materialnego tj. art. 445 § 1 i 2 k.c., poprzez zasądzenie sumy tytułem zadośćuczynienia, która nie jest odpowiednia, albowiem rozmiar niekwestionowanej, więcej, przyznanej przez Sąd krzywdy wyrządzonej wnioskodawczyni i jej cierpień oraz negatywnych przeżyć, wynikających z jej niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i aresztowania oraz trwałość negatywnych skutków dla życia wnioskodawczyni nie znajdują odzwierciedlenia w zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwocie;

II. obrazę prawa materialnego tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w zakresie poniesionych przez wnioskodawczynię strat i utraconych korzyści, które mogłyby osiągnąć, gdyby nie została niewątpliwie niesłuszenie tymczasowo aresztowana, nie mieszczą się straty i utracone korzyści dowodzone przez wnioskodawczynię powyżej kwoty w wysokości 38.075,73 zł, podczas gdy wnioskodawczyni w związku z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem poniosła szkodę (zarówno rzeczyswistą, jak i utracone korzyści) w żądanej przez nią wysokości, co zostało udowodnione w toku postępowania;

III. obrazę prawa materialnego tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni odszkodowania z tytułu utraconych możliwości zarobkowych (wnioskodawczyni, co jest bezsporne w tym postępowaniu i zostało udowodnione, w szczególności, poprzez dowód z opinii drugiego zespołu biegłych psychiatrów i psychologa, nie pracuje w takim zakresie, jak przed zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem) wskutek zespołu stresu pourazowego i trwałych zmian osobowości, będących bezpośrednią konsekwencją niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania;

IV. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 299 § 1 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania wnioskodawczyni po przeprowadzeniu innych dowodów, w sytuacji, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych w ocenie Sądu pozostały niewyjaśnione fakty, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym kwestie kluczowe dla ustalenia wysokości odszkodowania, takie jak wysokość faktycznie poniesionej przez G. J. szkody, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;

V. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawczyni z dnia 24 grudnia 2013 r. o przeprowadzenie dowodu z opinii prywatnej sporządzonej przez radcę prawnego, doradcę podatkowego B. W. oraz radcę prawnego, doradcę podatkowego M. T., z uwagi na fakt, iż nie jest dopuszczalne zasięganie opinii biegłych z zakresu obowiązujących przepisów prawnych i ich wykładni, podczas gdy opinia ta dotyczyła również faktów, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;

VI. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawczyni o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, złożonego na rozprawie w dniu 7 grudnia 2015 r., co do wpływu zatrzymania i tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni na możliwość wykonywania pracy zarobkowej, jak również co do wyceny poniesionej przez nią szkody rzeczywistej i utraconych korzyści w związku z zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem na podstawie przesłanki nieprzewidzianej przez przepis art. 170 § 1 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, bowiem opinia ta mogła umożliwić wykazanie wysokości szkody poniesionej przez wnioskodawczynię;

VII. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016 r. wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawczyni o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wartości niematerialnych i prawnych, złożonego w piśmie z dnia 23 lutego 2016 r., z uwagi na błędne uznanie przez Sąd, iż ustosunkowanie się do okoliczności określonych w tym wniosku oraz udzielenie odpowiedzi na pytanie w nim zawarte, nie wymaga wiadomości specjalnych, podczas gdy określenie w skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy wysokości szkody poniesionej przez G. J. wynikającej z jej niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i aresztowania oraz będącej skutkiem tych zdarzeń choroby

wnioskodawczyni - zaburzeń stresowych pourazowych w kontekście możliwości zarobkowania i osiągnięcia przez nią dochodów niewątpliwie nie stanowi wiedzy powszechnie dostępnej dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym oraz wykształceniu i niezbędnym było zasięgnięcie w tej materii, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika wnioskodawczyni, opinii biegłego z zakresu wartości niematerialnych i prawnych;

VIII. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez ich nie zastosowanie w sytuacji, gdy oczywistym było w tej sprawie, że ściśle udowodnienie wysokości żądania w zakresie odszkodowania w tej sprawie, wskutek obiektywnych okoliczności - upływ czasu i stan zdrowia wnioskodawczyni jest niemożliwe lub nader utrudnione, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia;

IX. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 4 i 7 k.p.k. w związku z przepisem art. 558 k.p.k. w zw. z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego w zakresie przesłanek uzasadniających ustalenie szkody, polegające na kwestionowaniu wysokości wynagrodzenia wskazanej w fakturze przez adw. T. M. (str. 12 uzasadnienia) oraz wartości dowodowej opinii prywatnej sporządzonej przez mgr inż. D. P. (str. 13 - 16 uzasadnienia), jak również, dokonanie niewłaściwej oceny faktur wystawionych przez B. M. w związku z zastępowaniem w działalności gospodarczej J. J. i G. J. oraz umowy zawartej pomiędzy B. M. i J. J., co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;

X. naruszenie konstytucyjnej zasady przyznawania należnej rekompensaty (art. 77 ust. 1 i art. 41 ust. 5 Konstytucji RP) poprzez zasądzenie rażąco niskiego zadośćuczynienia i odszkodowania.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, względnie zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądań wnioskodawczyni w całości.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.***

Przy ustalaniu należnego wnioskodawczyni zadośćuczynienia Sąd Okręgowy oparł się na opinii wydanej przez biegłych psychiatrów I. K., I. T. oraz biegłą psycholog K. K. (2), które w końcowych wnioskach opinii stwierdziły m. in. że wskutek tymczasowego aresztowania u wnioskodawczyni wystąpiły zaburzenia stresowe pourazowe, które trwały kilka lat, skutkujące trwałą zmianą osobowości, co w istotny sposób wpłynęło na pogorszenie funkcjonowania powódki w życiu osobistym, zawodowym i społecznym (k. 833 – 848). W oparciu o powyższą opinię podtrzymaną przez biegłe podczas przesłuchania na rozprawie Sąd Okręgowy przyjął, że:

- tymczasowe aresztowanie wnioskodawczyni wywarło skutki nie tylko w czasie jego stosowania i bezpośrednio po nim, ale jego rezultatem są trwałe zmiany w postaci syndromu stresu pourazowego,

- zły stan zdrowia wnioskodawczyni wpłynął na pogorszenie jej relacji rodzinnych i małżeńskich, powstanie napięć i nieporozumień, wycofanie się z życia, co skutkowało koniecznością przeprowadzenia terapii małżeńskiej, której małżonkowie nie ukończyli, ale terapia ta skłoniła ich do podpisania częściowej ugody małżeńskiej przed mediatorami. Uwzględniając ten aspekt Sąd Okręgowy miał na względzie, że zadośćuczynienie przysługuje pokrzywdzonej, a nie członkom jej rodziny (str. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego wnioskodawczyni Sąd Okręgowy:

- doszedł do przekonania, że wysokość zadośćuczynienia przyznanego G. J. powinna być wyższa od przeciętnie zasądanego osobom, które po raz pierwszy zostały pozbawione wolności (str. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- miał na uwadze by wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie była wygórowana, a rolą postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie może być chęć wzięcia odwetu (str. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- nie kwestionował, że wnioskodawczyni ma poczucie krzywdy, straciła zaufanie do organów ścigania i sądów, z tym, iż zadośćuczynienie powinno wyłącznie niwelować odczucie krzywdy, a nie prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonego (str. 8 - 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- dostrzegł, że tymczasowe aresztowanie wywołało w zasadzie nieodwracalne skutki dla wnioskodawczyni (str. 8 - 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że kwota 50.000 zł spełnia kryterium godziwego zadośćuczynienia za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawczyni w okresie od 14 maja 2005 r. do 30 września 2005 r. (str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Skarżąca w złożonym środku odwoławczym akcentuje, że Sąd I instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego wnioskodawczyni nie uwzględnił w sposób właściwy skutków jakie spowodowało wobec niej stosowanie tymczasowego aresztowania, a mianowicie wystąpienia stresu pourazowego, który doprowadził do trwałych zmian osobowości. Skarżąca odwołała się do pisemnej opinii zespołu biegłych z 20 maja 2015 r. oraz wypowiedzi biegłych z rozprawy, podnosząc, że:

- zmiany w zachowaniu opiniowanej pojawiły się po opuszczeniu aresztu i z różnym nasileniem trwają do dziś (...) Utrwaliła się wroga, nacechowana brakiem zaufania postawa powódki wobec świata co spowodowało jej wycofanie się z życia społecznego. Przeżycie uwięzienia pozostawiło na niej trwale piętno wyobcowania (str. 6 uzasadnienia apelacji);

- wnioskodawczyni izoluje się, co zmieniło jej sposób wykonywania obowiązków w firmie i miało istotny wpływ na prowadzenie tej firmy. Jest to spowodowane brakiem zaufania wobec świata, wobec ludzi. (...) w pewnym momencie uważała, że wszystko może się stać, bo została podejrzana o coś, czego nie zrobiła i to był moment, kiedy bała się o życie. Ta sytuacja była takim brutalnym zerwaniem wszelkich kontaktów z rodziną, z pracą. (...) Zespół stresu pourazowego i trwała zmiana osobowości są konsekwencją traumatycznych przeżyć i charakteryzują się objawami, które nie mogą występować i nie występują w żadnych innych jednostkach chorobowych związanych ze zdrowiem somatycznym (str. 7 uzasadnienia apelacji);

- trwałe zmiany osobowości wnioskodawczyni są skutkiem wyłącznie tymczasowego aresztowania (str. 7 uzasadnienia apelacji).

Ustalenie jaka kwota zadośćuczynienia, o której mowa w art. 552 k.p.k., w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2013 r. sygn. akt IV KK 408/12, LEX nr 1294352). Przy ustalaniu, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenia rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 2014 r. sygn. akt V KK 384/13, Prok. i Pr. – wkł. 2014/9/23). Dla wykładni pojęcia „zadośćuczynienie”, o jakim mowa w art. 552 k.p.k. miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie”, tj. naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłusznie aresztowanemu (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 lipca 2014 r. sygn. akt IV KK 111/14, LEX nr 1500673). Na wysokość zadośćuczynienia ma zaś istotny wpływ nie tylko nasilenie cierpień, ale i pogorszenie stanu zdrowia oraz ewentualne trwałe następstwa w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2014 r. sygn. akt IV KK 151/13, LEX nr 1428328), przy czym – co podniósł Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – wysokość zadośćuczynienia z jednej strony powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, z drugiej zaś nie może być źródłem wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2013 r. sygn. akt WA 20/13, LEX nr 1375268). Dlatego też wysokość zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie wyznaczają dwie granice. Z jednej strony przyznane zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zasada umiarkowanego rozmiaru zadośćuczynienia). Przyjmuje się bowiem, że wśród elementów istotnych z punktu widzenia

wysokości zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wyróżnia się także przeciętną stopę życiową społeczeństwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2015 r. sygn. akt III KK 252/14, LEX nr 1640256).

Uwzględniając powyższe uwagi nie można twierdzić, że zasądzona na rzecz wnioskodawczynie kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłusznie tymczasowe aresztowanie w okresie od 4 maja 2005 r. do 30 września 2005 r. nie jest adekwatna do doznanej przez nią krzywdy, w tym nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności, dotyczących jej stanu zdrowia i trwałych zmian, które nastąpiły wskutek pozbawienia wolności. Okoliczność, że wnioskodawczynie wskutek stresu pourazowego i zmian osobowości, które mają charakter trwały nie jest w stanie pracować w takim zakresie jak przed tymczasowym aresztowaniem jest elementem krzywdy uwzględnionym w ramach przyznanego wnioskodawczynie zadośćuczynienia. Należy też pamiętać, że zarzut niewłaściwego ustalenia zadośćuczynienia może być skuteczny, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania. Tego rodzaju sytuacja w żadnym wypadku nie miała jednakże miejsca w przedmiotowej sprawie.

Szkodę wynikającą z niesłusznego skazania stanowi różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby skazanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności. Właśnie taka wykładnia jest zgodna z określeniem szkody zawartym w art. 361 § 2 k.c. i obejmuje *damnum emergens* i *lucrum cessans* (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2005 r. sygn. akt V K413/04, LEX nr 149653).

Wnioskodawczynie była zatrudniona w firmie męża i z tytułu zatrudnienia osiągała niskie dochody. W 2005 r. po odliczeniu składki na ubezpieczenie społeczne dochód ten wyniósł 2.913,96 zł (k. 44 – 46). Wnioskodawczynie miała też zawartą z mężem umowę o rozdzielności majątkowej. Sąd Okręgowy podniósł, że osiągnane przez wnioskodawczynię wynagrodzenie nie dawało praktycznie możliwości czynienia oszczędności, co powoduje, że brak było podstaw do zasądzenia odszkodowania z tytułu utraty możliwości świadczenia pracy przez wnioskodawczynię w okresie trwania tymczasowego aresztowania (str. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Wnioskodawczynie podczas przesłuchania na rozprawie zeznała, że w firmie męża była osobą współpracującą z nim. Po jej aresztowaniu mąż zatrudnił B. M. i pieniądze które on zarobił, należałyby do niej gdyby nie była pozbawiona wolności. Stwierdziła też, że pomimo rozdzielności majątkowej miała możliwość swobodnego korzystania z dochodów firmy męża. J. J. przesłuchany w charakterze świadka zeznał, że wynagrodzenie żony, podobnie jak i jego, było ustalone w najniższym możliwym wymiarze, a zysk pozostawał w firmie, z tym, że żona otrzymywała przynajmniej połowę osiągniętych zysków. Pełnomocnik wnioskodawczynie podniosła w uzasadnieniu apelacji, że skoro wnioskodawczynie była osobą współpracującą z mężem, a zakres wykonywanych przez nią obowiązków był duży, to była ona wynagradzana za część pracy na rzecz firmy, a pozostała część winna być wyceniona na podstawie cen rynkowych za tego rodzaju usługi (str. 16 uzasadnienia apelacji). Świadczenie przez wnioskodawczynię pracy w firmie męża i korzystanie przez nią z dochodów tej firmy nie oznacza, że szkodę jaką poniosła wnioskodawczynie, w wyniku pozbawienia wolności stanowi różnica pomiędzy wynagrodzeniem uzyskiwanym przez B. M. (zatrudnionego przez J. J. po aresztowaniu wnioskodawczynie) a wynagrodzeniem otrzymywanym przez G. J. bądź też różnica pomiędzy kwotą stanowiącą rynkowe wynagrodzenie za faktycznie świadczoną pracę a wypłacanym jej wynagrodzeniem.

Wnioskodawczynie nie wykazała, że korzystanie przez nią z pieniędzy pochodzących z zysków firmy męża było związane li tylko z faktem świadczenia przez nią pracy w tej firmie. W takim bowiem przypadku należałoby przyjąć, że gdyby wnioskodawczynie nie świadczyła pracy w szerszym zakresie niż wynikało to z otrzymywanego wynagrodzenia, to małżonkowie z uwagi na rozdzielność majątkową funkcjonowałiby na zupełnie odmiennej stopie życiowej i nawet pełnomocnik wnioskodawczynie w uzasadnieniu apelacji stwierdza, że małżonkowie, nawet mający rozdzielność majątkową, wzajemnie się wspierają i korzystają ze swoich majątków i przyjęcie odmiennego założenia byłoby sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego (str. 16 uzasadnienia apelacji). Przyjmując jednakże, że wnioskodawczynie korzystała z majątku męża jedynie z uwagi na pracę świadczoną w jego firmie, a praca ta nie była w pełni wynagradzana, to zakres korzystania przez nią z majątku męża winien być ekwiwalentny do tej części pracy, która była świadczona bez wynagrodzenia. Wnioskodawczynie winna zatem wykazać, że w określonych przedziałach czasu pobierała stosowne sumy pieniężne, np. poprzez przedstawienie wykazu z kont bankowych świadczących o przepływie

pieniędzy na jej rzecz. Wnioskodawczyni tego nie uczyniła. W tej sytuacji, brak jest podstaw do wyprowadzenia wniosku, że w związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawczyni poniosła szkodę w postaci utraty zysku jaki by osiągnęła z pracy w firmie męża, przewyższających otrzymywane przez nią wynagrodzenie. Dlatego też Sąd Okręgowy trafnie podniósł, że skoro istniała rozdzielność majątkowa pomiędzy małżonkami J. a G. J. domagała się godziwej wartości rynkowej za świadczoną przez siebie pracę, to w pierwszej kolejności swoje roszczenia winna skierować przeciwko pracodawcy, czyli mężowi i gdyby on zaakceptował takie jej oczekiwania, a następnie doszłoby do jej tymczasowego aresztowania, w wyniku którego poniosłaby szkodę, to wówczas zyskałaby możliwość odwoływania się do tego argumentu (str. 16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Zasadnie zatem podniósł Sąd Okręgowy, że konieczność zatrudnienia na miejsce wnioskodawczyni B. M., który zarabiał więcej, skutkowało utratą korzyści, z tym, iż nie dla wnioskodawczyni a dla jej męża, gdyż zwiększenie z tego powodu kosztów wynikających z prowadzenia firmy obciążało wyłącznie majątek odrębny męża. (st. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W piśmie procesowym z 24 grudnia 2013 r. pełnomocnik wnioskodawczyni wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii B. W. i M. T. na okoliczności wskazane w treści tej opinii, istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy (k. 327 – 328). Powyższa opinia znajduje się na k. 329 – 342 i dotyczy statusu osoby współpracującej z osobą prowadzącą działalność gospodarczą w świetle przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ustaw podatkowych oraz kwestii ustalenia wysokości odszkodowania w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 18 marca 2014 r. na podstawie art. 193 § 1 k.p.k. powyższy wniosek oddalił albowiem nie jest dopuszczalne zasięganie opinii biegłego z zakresu obowiązujących przepisów prawa i ich wykładni (k. 454 – 456). Kwestionując zasadność tej decyzji skarżąca podniosła, że nawet: „(...) gdyby przyjąć, iż niedopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z opinii dotyczącej wykładni obowiązujących przepisów prawa, przedmiotowa opinia zawierała także istotne fakty dotyczące statusu G. J. jako osoby współpracującej z działalnością gospodarczą J. J. oraz kwestii związanych z relacjami majątkowymi małżonków J.. Biorąc pod uwagę stopień skomplikowania relacji majątkowych małżonków, opinia prywatna mogła pozwolić na właściwe ustalenie stanu faktycznego (...) w świetle specyfiki i złożoności materii prawnej poruszonej w rzeczonyj opinii, nie tylko możliwym, ale i koniecznym było przeprowadzenie z niej dowodu (...) bowiem (...) ważnym jest zrozumienie przepisów i reguł rządzących kwestiami ubezpieczeń społecznych, od których w tej sprawie nie sposób abstrahować” (str. 12 – 13 uzasadnienia apelacji). W świetle uwag zawartych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, dokonywanie ustaleń zgodnie z żądaniem skarżącej nie miałyby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego też powodu nie było potrzeby szerszego odniesienia się do zarzutu z pkt V petitum apelacji.

Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2015 r. pełnomocnik wnioskodawczyni wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych co do wpływu zatrzymania i tymczasowego aresztowania G. J. na możliwości wykonywania przez nią pracy zarobkowej, jak również co do wyceny poniesionej przez nią szkody rzeczywistej i utraconych korzyści w związku z pozbawieniem wolności (k. 940). Sąd Okręgowy na podstawie art. 193 § 1 k.k. oddalił powyższy wniosek albowiem nie wskazano jakiego zakresu wiedzą specjalistyczną mieliby dysponować ewentualni biegli (k. 940). Ma rację skarżąca, że wyżej wymienione postanowienie nie zostało oparte na dyspozycji art. 170 § 1 k.p.k. (zarzut z pkt VI petitum apelacji), a mając wątpliwości co do specjalności biegłych, sąd winien wezwać wnioskodawczynię do uzupełnienia wniosku (str. 13 uzasadnienia apelacji). Oddalenie powyższego wniosku nie miało jednakże żadnego wpływu na zapadłe rozstrzygnięcie gdyż w wyniku odmownego postanowienia Sądu I instancji pełnomocnik wnioskodawczyni w piśmie z dnia 23 lutego 2016 r. wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wartości niematerialnych i prawnych na okoliczności związane z wysokością szkody zarówno rzeczywistej, jak i utraconych korzyści wyrządzonych wnioskodawczyni w związku z pozbawieniem jej wolności oraz będącej skutkiem tego zdarzenia choroby wnioskodawczyni w postaci zaburzeń stresowych pourazowych, w kontekście możliwości zarobkowania i osiągania przez nią dochodów (k. 990 – 993). Powyższy wniosek został również oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w dniu 7 czerwca 2016 r. Zapadłą decyzję uzasadniono tym, że ustosunkowanie się do okoliczności objętych wnioskiem nie wymaga wiedzy specjalistycznej i może zostać rozstrzygnięte przez Sąd (k. 1009 i 1009v). Kwestionując to ostatnie rozstrzygnięcie pełnomocnik wnioskodawczyni podniosła, że

jedynie osoba posiadająca specjalistyczną wiedzę we wskazanym zakresie, mogła prawidłowo ustalić, jaka była rzeczywista wysokość strat poniesionych przez wnioskodawczynię, w sytuacji, gdy Sąd uznał materiał dowodowy zgromadzony w sprawie za niewystarczający, a oddalenie tego wniosku uniemożliwia wnioskodawczyni udowodnienie swoich racji (str. 13 uzasadnienia apelacji). Tego rodzaju stanowisko skarżącej nie może zostać zaakceptowane. Do obowiązku wnioskodawcy należy wykazanie zaistniałej szkody i jej wysokości, a przedstawione przez wnioskodawcę dowody podlegają ocenie sądu rozpoznającego sprawę. Do rozstrzygnięcia sprawy nie są uprawnieni biegli, a do tego sprowadziłoby się dopuszczenie dowodu z powyższej opinii. Tym samym nie ma racjonalnych przesłanek do podważania zasadności postanowienia Sądu I instancji z 7 czerwca 2016 r.

Opinia D. P. dotycząca wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia należnego wnioskodawczyni mogła być podstawą do formułowania przez wnioskodawczynię konkretnych żądań. Nie mogła ona jednakże – z przyczyn, o których mowa wyżej – przesądzać o treści wyroku.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił żądań wnioskodawczyni dotyczących:

- zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem w sprawie karnej obrońcy w osobie adwokata T. M.,
- zwrotu kosztów rozmów telefonicznych prowadzonych przez męża wnioskodawczyni z N.,
- naprawienia szkody wynikłej z włamania do piwnicy domu w K.,
- odszkodowania w związku z budową domu dla O. K.,
- zwrotu kosztów wynajmu części domu w K..

Skarżąca kwestionując zasadność rozstrzygnięcia o oddaleniu żądania zasądzenia na rzecz wnioskodawczyni odszkodowania powyżej kwoty 38075,73 zł, w odniesieniu do zwrotu kosztów rozmów telefonicznych, szkody wynikłej z włamania do piwnicy, wynajmu części domu w K., budowy domu dla O. K. nie zawarła w apelacji żadnej argumentacji podważającej zasadność zapadłego w tym zakresie wyroku i nie odniosła się do stwierdzeń zamieszczonych w odniesieniu do tych kwestii w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji.

Tymczasem Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo wyjaśnił dlaczego powyższe żądania nie mogły być uwzględnione, a mianowicie:

- żądanie dotyczące zwrotu kosztów rozmów telefonicznych opiera się jedynie na zeznaniach męża wnioskodawczyni, których nie można uznać za w pełni miarodajne gdyż żądania odszkodowawcze w dużej mierze dotyczyły szkody poniesionej nie przez wnioskodawczynię a jej męża,
- najemcą piętra domu w K. był wyłącznie mąż wnioskodawczyni i miał on możliwość wypowiedzenia umowy najmu jeżeli nie chciał z tego domu korzystać podczas pobytu wnioskodawczyni w areszcie śledczym,
- włamania do piwnicy wyżej wymienionego domu i kradzieży znajdujących się tam rzeczy nie potwierdzono żadnym dokumentem. Nadto nie wykazano związku przyczynowego pomiędzy włamaniem a pozbawieniem wolności wnioskodawczyni,
- zawarcie przez wnioskodawczynię umowy z O. K. dotyczącej budowy domu również nie zostało potwierdzone żadnym dokumentem, a przesłuchanie O. K. okazało się niemożliwe. W toku prowadzonego postępowania nie sprecyzowano obowiązków ciążących na wnioskodawczyni w związku z nadzorem, który miała wykonywać, a koszty jakie miała ona ponieść przez dwa tygodnie budowy były wyższe od znajdującej się w aktach „Kalkulacji uzyskania przychodów projektu budynku domu u K.”, który to dokument nie został podpisany (str. 17 – 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Przedstawiona przez Sąd Okręgowy argumentacja jest przekonująca i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., określającego zasadę swobodnej oceny dowodów.

W odniesieniu do kosztów związanych z ustanowieniem adwokata T. M. Sąd Okręgowy podniósł, że faktura została wystawiona przez adwokata dopiero w lipcu 2012 r., tj. po upływie 7 lat od ustanowienia go obrońcą wnioskodawczyni w sprawie karnej, a jako formę zapłaty wskazano przelew na jego rachunek. Tymczasem J. J. zeznał, że po aresztowaniu żony ustanowił adwokata T. M. obrońcą żony i przekazał mu wówczas 20.000 zł. Dalej Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo wykazał, że zeznania wnioskodawczyni w kwestii opłacenia wynagrodzenia adwokata T. M. nie są kompatybilne z zeznaniami jej męża. Zdaniem Sądu I instancji istnieją wątpliwości zarówno do wysokości kwoty otrzymanej przez obrońcę, jak i tego czy dotyczy ona jedynie wynagrodzenia za obronę wnioskodawczyni (str. 11 tego uzasadnienia). Zdaniem skarżącej kwestionowanie kwoty wskazanej na fakturze wystawionej przez adwokata stanowi niczym nieuzasadnione podważanie jego uczciwości, czy wręcz imputowanie, iż poświadczył on nieprawdę a z faktury wynika, że jest ona wystawiona na rzecz G. J. tytułem jej reprezentacji w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygnaturze 2 Ds. 365/05 Prokuratury Rejonowej w W.. Z kolei z akt sprawy głównej wynika, że adwokat T. M. reprezentował tylko G. J.. Pełnomocnik podniosła, że data wystawienia faktury jest kwestią ustaleń pomiędzy adwokatem i klientem, a J. J. w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu przygotowawczym reprezentowali inni obrońcy niż adwokat T. M. (str. 14 uzasadnienia apelacji).

Nie można odmówić słuszności stanowisku Sądu Okręgowego z tym, że niezależnie od argumentacji podniesionej przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przez pełnomocnika wnioskodawczyni w apelacji, należy zauważyć, iż koszty ustanowienia obrońcy w postępowaniu karnym zakończonym wydaniem wyroku uniewinniającego nie wchodzi w skład szkody spowodowanej niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Koszty związane z ustanowieniem obrońcy wynikają przede wszystkim z faktu prowadzenia wobec danej osoby postępowania karnego. Nadto kwestia ta jest regulowana przez art. 632 pkt 2 k.p.k. (także w brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od dnia 1 lipca 2015 r.), który określa, że w przypadku uniewinnienia oskarżonego w sprawie z oskarżenia publicznego, koszty procesu ponosi Skarb Państwa, a żądania w tym zakresie rozliczane są w postępowaniu karnym.

Pełnomocnik wnioskodawczyni w uzasadnieniu apelacji zacytowała judykat w którym stwierdzono, że w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania do przesłuchania wnioskodawcy mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego i w początkowej fazie postępowania składa on jedynie informacyjne wyjaśnienia w trybie określonym w art. 212 k.p.c., a w przypadku stwierdzenia, że w sprawie – po wyczerpaniu środków dowodowych (lub ich braku) – zostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, winien być on przesłuchany w charakterze strony zgodnie z treścią art. 299 k.p.c. Skarżąca podniosła przy tym, że tego rodzaju przesłuchanie mogłoby wyjaśnić wątpliwości dotyczące kwestii kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem adwokata T. M., czy kosztów budowy domu dla O. K. (str. 18 – 19 uzasadnienia apelacji). Nie wdając się w rozważania, czy art. 558 k.p.c. umożliwia przesłuchanie wnioskodawcy w postępowaniu o odszkodowanie za niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem przy zastosowaniu reguł przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego należy stwierdzić, że wnioskodawczyni została przesłuchana w charakterze świadka na rozprawie w dniu 18 marca 2014 r. (k. 457 – 470) i miała możliwość wypowiedzenia się do wszystkich żądań objętych wnioskiem. Nadto obowiązkiem wnioskodawczyni było przedstawienie dowodów i wskazanie wszystkich okoliczności uzasadniających zgłoszone żądania. Wnioskodawczyni miała też prawo żądania odebrania od niej uzupełniających zeznań, także w końcowej fazie postępowania.

Całkowicie chybiony jest zarzut dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy obrazy art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. Art. 322 k.p.c., w przypadku uznania przez Sąd, m. in. w sprawach o naprawienie szkody, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, daje możliwość zasądzenia odpowiedniej sumy, według własnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Sąd Okręgowy wykazał bowiem w jakim zakresie żądania wnioskodawczyni były zasadne, a w jakiej nie mogły być uwzględnione i nie stwierdził istnienia okoliczności, o których mowa w wyżej cytowanym przepisie.



W świetle powyższych rozważań zarzuty o dopuszczeniu się przez Sąd Okręgowy wymienionej w apelacji obrazy przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania oraz naruszenia konstytucyjnej zasady przyznania należnej rekompensaty, o której mowa w art. 77 ust. 1 i art. 41 ust. 5 Konstytucji RP nie mogły być uznane za trafne.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 554 § 4 k.p.k.

***Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.***